

**Protokół posiedzenia
Komisji Skarg, Wniosków i Petycji
Rady Miasta Gliwice kadencji 2024-2029
w dniu 8 lipca 2024 r., godz. 16.00**

Przewodnicząca Komisji Alicja Mainusch-Buhl otworzyła posiedzenie Komisji, powitała zebranych gości oraz radnych i zaproponowała przyjęcie następującego porządku obrad:

1) Petycja o uznanie sprzeciwu dot. zatwierdzenia projektu zagospodarowania terenu i projektu architektoniczno-budowlanego oraz wydania pozwolenia na budowę dla inwestycji pod nazwą: „zespół dwóch budynków wielorodzinnych z garażami podziemnymi”.

2) Sprawy bieżące.

Nie zgłoszono uwag do zaproponowanego porządku obrad.

W posiedzeniu udział wzięli mieszkańcy w związku ze zgłoszoną petycją.

Przewodnicząca Komisji Alicja Mainusch-Buhl przypomniała o obowiązku ochrony danych osobowych mieszkańców przed ujawnieniem ich osobom postronnym i poprosiła o niepodawanie tych danych podczas omawiania spraw.

Ad 1) Petycja o uznanie sprzeciwu dot. zatwierdzenia projektu zagospodarowania terenu i projektu architektoniczno-budowlanego oraz wydania pozwolenia na budowę dla inwestycji pod nazwą: „zespół dwóch budynków wielorodzinnych z garażami podziemnymi” (w sprawie BR.0012.32.10.2024, korespondencja nr UM.641865.2024).

Przewodnicząca Komisji Alicja Mainusch-Buhl oddała głos przedstawicielowi mieszkańców, który przedstawił również prezentację obrazującą przedmiot petycji.

Mieszkaniec wyjaśnił na wstępie, że jest jedną ze stron postępowania, a na posiedzeniu obecni są również inni, zainteresowani mieszkańcy Sikornika. Prezentacja składa się z 35 slajdów przedstawiających lokalizację inwestycji, plany inwestycyjne, błędy w projekcie, niezgodność z planem miejscowym i wpływ inwestycji na środowisko. Sprawa dotyczy wystąpienia z wnioskiem o pozwolenie na budowę dwóch budynków mieszkalnych w rejonie ul. Biegusa. Budynki będą oddziaływały na wiele okolicznych budynków, zakłócać harmonię przestrzenną. Budynki znajdują się w środku zabudowy jednorodzinnej, wolnostojącej i bliźniaczej. Zabudowa jednorodzinna powstała ok. 10 lat temu. Przedstawiciel mieszkańców pokazał omawiany teren na zdjęciach. W związku z budową spodziewany jest niedobór miejsc parkingowych. Wskazał także na zapisy prawa budowlanego. Zdaniem mieszkańców, inwestor chce maksymalizować swoje zyski, a mieszkańcom zależy na spokojnym życiu. Uważają, że Urząd Miejski powinien wejść w rolę rozjemcy. Chcą się odwołać do realizacji obowiązków związanych z wydaniem decyzji w sprawie pozwolenia na budowę.

Mieszkaniec uznał, że projekt budowlany nie uwzględnia istniejącej zabudowy, ani zasad dotyczących kształtowania ładu przestrzennego. Mieszkańcy wskazują tu na naruszenie art. 5 ust. 1 ustawy Prawo budowlane. Projekt budowlany zawiera, ich zdaniem, nieścistości, jest w nim mowa o tym, że budynki nie będą stanowić dominanty, a będą, ze względu na ich kształt, masywność i wysokość. Mają one posiadać 6 kondygnacji, w tym jedną tzw. antresolę. Projekt nie spełnia wymogów miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego nie tylko ze względu na wysokość, ale także ze względu na linie zabudowy

i usytuowania na działce, gabaryty budynków, kształtu dachów, linii podziałów oraz kompozycji zieleni i podstawowych elementów kompozycji przestrzennej.

Mieszkaniec wskazał, że ul. Biegusa miała rozdzielać różne typy zabudowy, a planuje się je mieszać. Zwrócił uwagę, że jeśli do tego dojdzie, taki sposób zagospodarowania przestrzeni zostanie na wiele dziesięcioleci w okolicznym krajobrazie. Dodał, że budynki wielorodzinne mogą być o 1 kondygnację wyższe niż budynki zastane. Trudno planowane budynki harmonijnie wpasować pomiędzy budynkami jednorodziennymi o dwóch kondygnacjach. Jest również planowany parking podziemny, który sięga w stronę sąsiednich działek. Balkony także się zbliżają do granicy nieruchomości, odległość ma wynieść poniżej 3 metrów. Dzięki „zabiegowi” z ostatnią kondygnacją w formie antresoli omija się przepisy przeciwpożarowe. Budynek zakwalifikowano jako niski, dla którego droga pożarowa nie jest wymagana. Mieszkaniec dodał również, że miejsce, w którym planowana jest inwestycja znajduje się w strefie oddziaływania Lotniska, a maksymalna wysokość budynków w takiej strefie może wynieść 9 metrów.

Jeśli chodzi o intensywność zabudowy, to w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego wskaźnik ten wynosi 1,2, natomiast w projekcie wychodzi 1,53.

Zdaniem mieszkańców, projektanci znaleźli sposoby na obchodzenie przepisów prawa budowlanego.

Następnie mieszkaniec przedstawił informacje dotyczące oddziaływania inwestycji na środowisko. Wskazał na kwestię wód podziemnych, ponieważ parking podziemny uniemożliwi właściwe ich odprowadzanie. Nie przedstawiono dokumentacji w zakresie odprowadzania wód opadowych oraz zabezpieczenia przed zalewaniem działek będących w bezpośrednim sąsiedztwie. Na terenie inwestycji brak jest miejsca na budowę zbiornika retencyjnego.

Inwestycja ograniczy sąsiednim budynkom dostęp do światła słonecznego, naruszy prywatność sąsiednich działek. W kontekście dostępu do światła, znaczenie ma tu fakt, że mieszkańcy założyli na swoich nieruchomościach instalacje fotowoltaiczne. Również wykopy mogą spowodować niebezpieczeństwo osuwiska gruntu i uszkodzenie konstrukcji niepodpiwniczonych budynków jednorodziennych. Także odprowadzenie wód deszczowych i ścieków jest dostosowane do zabudowy jednorodzinnej.

Mieszkaniec wskazał także, że w przypadku tej inwestycji potrzebne są uzgodnienia z Urzędem Lotnictwa Cywilnego, ponieważ teren inwestycji leży w strefie oddziaływania Lotniska. Postawienie planowanych budynków mogłoby się stać przeszkodą dla dalszego rozwoju gliwickiego Lotniska.

Mieszkaniec zwrócił również uwagę na sprawę, która bulwersuje mieszkańców, czyli wycinkę drzewostanu. W opisie projektu inwestor zadeklarował, że w ramach budowy nie jest planowana wycinka drzew, tymczasem obecnie na terenie planowanej budowy drzewa są wycinane. Nie przeprowadzono ekspertyzy środowiskowej pod tym kątem. Przedstawiciel mieszkańców przedstawił zdjęcia dokumentujące wycinkę drzew w ciągu 2 dni i zaznaczył, że w tym okresie nie można prowadzić wycinek ze względu na trwający okres lęgowy. Poprzez przygotowania do budowy ograniczane są tereny biologicznie czynne.

Mieszkańcy sprzeciwiają się otoczeniu osiedla domów jednorodziennych ringiem komunikacyjnym mieszkańców osiedla domów wielorodziennych. Żądają ustanowienia bezpośredniego dojazdu do zabudowań deweloperskich od strony ul. Biegusa. Obawiają się, że układ drogowy „po cichu” jest dostosowywany pod wykorzystanie dróg prowadzących do zabudowy jednorodzinnej na potrzeby zabudowy wielorodzinnej. Uważają, że planowany ring komunikacyjny będzie przyczyną emisji zanieczyszczeń powietrza.

Wskazując na wyżej przywołaną argumentację, przedstawiciel mieszkańców zaapelował o odrzucenie projektu budowlanego w obecnym kształcie. Podziękował za wysłuchanie prezentacji i zaprosił do obejrzenia dwóch krótkich filmików prezentujących trwającą wycinkę i teren inwestycji.

Radni obejrzeni filmiki.

Przewodnicząca Komisji Alicja Mainusch-Buhl podziękowała przedstawicielowi mieszkańców za profesjonalną prezentację.

Radny Marcin Kiełpiński pogratulował prezentacji, a następnie zapytał, czy mieszkańcy składali jakieś uwagi do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego z 2011 r. oraz budowy budynku deweloperskiego, który już stoi.

Mieszkaniec-prelegent poinformował, że budynek, który już istnieje, graniczy z działką jednego właściciela. Nikt z pozostałych mieszkańców nie otrzymał zawiadomienia o prowadzonym postępowaniu i możliwości wniesienia uwag. W przypadku budowy pozostali mieszkańcy późno się o niej dowiedzieli. Mieszkaniec wyjaśnił, że to projektant stwierdza, na co ma wpływ projekt i zgodnie z tym kieruje się zawiadomienia. Można tak wytyczyć strefę oddziaływania, że tylko jedna osoba zostanie powiadomiona. Innych zainteresowanych sąsiadów nie poinformowano o planowanej budowie. Powiadomienia dotyczące nowej budowy pojawiły się 1 lipca 2024 r., na dodatek trwają wakacje. W przypadku pierwszego budynku też mogło to tak wyglądać.

Mieszkaniec 2 poinformował, że kiedy były prowadzone prace budowlane na innej działce coś się też działo na innej działce w pobliżu. Mieszkaniec pytał, co się tam dzieje, ale mówiono, że to na okres budowy, że po jej zakończeniu działka zostanie posprzątana. Kiedy mieszkaniec ponownie zainteresował się sprawą, już rozpoczęła się budowa. Teraz po drugiej stronie stoi budynek. Mieszkaniec uważa, że nie został skutecznie poinformowany o budowie.

Mieszkaniec 3 poinformował, że poruszające się po okolicy betoniarki niszczą drogi i zostawiają błoto. Inwestor był zobowiązany sprzątać, ale tego nie robi. Betoniarki nie są myte. Ciężko jest przejechać koło tych pojazdów. Mieszkaniec zapytał, dlaczego inwestor nie wjeżdża nimi na swoją posesję.

Przewodnicząca Komisji Alicja Mainusch-Buhl poinformowała zebranych mieszkańców, że radni mogą ich jedynie wysłuchać, ponieważ nie podejmują żadnych decyzji związanych z udzielaniem pozwoleń na budowę. Dodała, że po otrzymaniu sygnału od mieszkańców, w ubiegły piątek zwróciła się do Kierownictwa Miasta z pytaniem o możliwość przybycia na posiedzenie Komisji, ale Zastępca Prezydenta Miasta nie mógł być obecny.

Radny Marcin Kiełpiński ponownie zapytał mieszkańców, czy ktoś z nich składał uwagi do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Mieszkaniec 4 poinformował, że brał udział w tworzeniu planu w 2008 r. Brał także udział w okolicznych budowach jako mały deweloper. Zgłaszał swoje uwagi do Wydziału Architektury i Budownictwa, próbował umówić się na spotkanie. Zgłaszał też uwagi do Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego. Uwagi do planu zgłaszali rolnicy i projektant obwodnicy. Poinformował, że oczekuje od Komisji przestrzegania zapisów miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i prawa budowlanego przy procedowaniu sprawy. Uważa, że w tej sprawie ma miejsce zabawa projektanta z urzędnikami. W sprawę powinno być zaangażowane Lotnisko, tymczasem jego zarządca nic o tym nie wie. Wysokość zabudowy w tym miejscu nie może przekraczać 9 m i nie można tej wytycznej inaczej interpretować. Trzeba to traktować jako dogmat. Mieszkaniec wskazał, że odległość od lotniska wynosi 1520 m i, jeśli przyjdzie decyzja Urzędu Lotnictwa Cywilnego, projekt budowlany w takim kształcie należy odrzucić. Mieszkaniec poinformował również, że posiada kilka decyzji dot. dozwolonej wysokości budynków i uznał, że wszyscy muszą być równi wobec siebie i prawa w tej kwestii. Wspomniał, że Wydział Architektury i Budownictwa przyznał 7 dni na zapoznanie się z projektem budowlanym i nie chciał udostępnić uzgodnień. Budynek, który jest w trakcie budowy, powinien mieć maksymalnie 9 metrów. Projekt nie był uzgadniany. Mieszkańcy wystąpią do Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego o reasumpcję projektu i zmniejszenie budynku do 9 metrów (tego, który już stoi). Wskazał, że w tej okolicy można budować budynki wielorodzinne, ale tam, gdzie zabudowa jest niska, powinny być niskie budynki. Zgodnie ze wskazaniem Lotniska,

w tej strefie budynki nie mogą być wyższe niż 9 metrów. Mieszkaniec wskazał także na kwestię opłaty adiacenckiej, która została poniesiona ze względu na przekształcenie działek. Zdaniem mieszkańca, nieruchomości stracą teraz na wartości, więc mieszkańcy zwrócą się do miasta o zwrot tej opłaty.

Mieszkaniec poinformował również obecnych, że odwiedził Wydział Środowiska, ale urzędnicy nie znaleźli dla niego czasu. Zapytał, kto wydał zgodę na wycinkę w sytuacji, gdy nie ma pozwolenia na budowę. Wycięte zostały zdrowe drzewa. Mieszkaniec poprosił o wstrzymanie wycinki. Żyjące w okolicy ptaki nie mają się gdzie podziąć po tej wycince, siadały mieszkańcom na balkonach. Dzisiaj jest szansa, że ktoś za to odpowie.

Radny Marcin Kiełpiński wyjaśnił, że Komisja nie jest organem wykonawczym, a stanowiącym. Zadeklarował, że radni będą się temu tematowi przyglądać i bronić postulatów mieszkańców. Zasugerował mieszkańcom pozostanie w kontakcie z radnymi z okręgu obejmującego Sikornik, ponieważ radni mogą składać interpelacje, a na odpowiedź na interpelację czeka się 14 dni, podczas gdy czas na rozpatrzenie petycji wynosi 3 miesiące.

Mieszkaniec 4 uznał, że należy wstrzymać wycinkę drzew. Jeśli będzie się pisać pisma, wszystko zostanie wycięte. Poprosił radnych o wstrzymanie decyzji o wycince.

Radna Agnieszka Duda poinformowała, że z tego co się dowiedziała, decyzja o wycince została wydana w kwietniu tego roku.

Przewodnicząca Komisji Alicja Mainusch-Buhl wskazała, że trwa okres lęgowy.

Radna Agnieszka Duda poinformowała, że Straż Miejska sprawdziła, czy jest zgoda na wycinkę.

Mieszkaniec 4 uznał, że jeśli Prezydent Miasta nakaze wstrzymanie wycinki, to tak się stanie.

Radny Marcin Kiełpiński uznał, że należy mieć ku temu podstawy.

Mieszkaniec 5 zapytał, czy to, co zostało już powiedziane, nie jest dla radnego podstawą.

Mieszkaniec 6 uznał, że jest to samowola budowlana, ponieważ nie ma pozwolenia na budowę i nie zakończono kwestii własnościowych.

Radny Marcin Kiełpiński zwrócił uwagę, że dopiero dzisiaj dowiedział się o sprawie.

Mieszkaniec 3 zapytał, co więc radni robią, skoro po wyborach miała nastąpić zmiana.

Mieszkaniec 7 poinformował, że drzewa były oznakowane jako chore, więc są wycinane. Rzekome miejsca postojowe dla osób niepełnosprawnych przy oknach budynku wytycza się z pominięciem przepisów budowlanych. Zdaniem mieszkańca, w całej Polsce stosuje się takie wybiegi dotyczące miejsc parkingowych i ostatecznie nie są one przeznaczone dla osób niepełnosprawnych, ale można je kupić. Wydziały architektury w Polsce są tego świadome, czasem urzędnicy przemykają oczy. Rada Miasta, jako organ kontrolny, powinna to kontrolować. Zdaniem mieszkańca, trzeba sprawdzić i wstrzymać decyzję o budowie. Podkreślił, że nie chodzi o to, by nikt nie mógł w tej okolicy budować, ale Urząd Miejski musi również reprezentować interesy okolicznych mieszkańców. Mieszkaniec dodał, że interweniował w tej sprawie w różnych instytucjach.

Radny Marcin Kiełpiński uznał, że należy powiadomić o sprawie Prezydent Miasta i postarać się znaleźć rozwiązanie.

Mieszkaniec 7 odniósł się do kwestii ruchu drogowego na ul. Biegusa. Poinformował, że na swoje pytanie mieszkańcy uzyskali odpowiedź, że układ drogowy wynika z prośby inwestora, ponieważ dojazd do tej części osiedla będzie z drugiej strony (z łącznika obwodnicy). Mieszkańcy mówią „nie” połączeniu ul. Pelikana z nowymi blokami.

Mieszkaniec 8 zwrócił uwagę, że istniał plan dotyczący układu drogowego, a teraz przychodzi ktoś i robi, co chce. Mieszkaniec poinformował również, że przed rozpoczęciem

budowy mieszkańcy ustalali położenie swoich domów względem słońca i stron świata, a teraz ich posesje są zacienione.

Mieszkaniec 9 poinformował, że mieszkańcy przekazali petycję Prezydent Miasta. Wskazał, że zabudowa wysoka miała przebiegać równoległe do Starego Sikornika, tymczasem deweloper nie kieruje się w tę stronę. Wysokie bloki zakłócają działanie instalacji fotowoltaicznych. Mieszkańcy poprosili również Prezydent Miasta o rewizję wcześniejszych decyzji dotyczących tego dewelopera.

Mieszkaniec 8 wskazał, że mieszkańcy złożyli się na remont ul. Pelikana, a teraz korzysta z niej deweloper.

Mieszkaniec 10 wskazał, że cała sieć wodociągowa znajduje się w rękach prywatnych i nie spełnia warunków przeciwpożarowych (hydranty). Poprosił o udostępnienie mieszkańcom dokumentacji technicznej, bo odmówiono im dostępu.

Mieszkaniec 9 odniósł się do układu i oznakowania drogowego i zapytał, czy deweloper nie zapewnił poprawnej komunikacji, czy też robi się to na jego korzyść. Uznał, że w tej kwestii jest wiele rzeczy, którym należałoby się przyjrzeć.

Mieszkanica wskazała, że w okolicy zaczyna dominować betonoza, a będzie gorzej. Strach wypuszczać dzieci same z domu, bo po ulicach krąży sprzęt budowlany. Dojazd z osiedla stanowi wielkie ryzyko, ponieważ, zdaniem mieszkanki, inwestor jest na bakier z bhp. Mieszkanica ma również wrażenie, że dzieci nie mają dostępu do zieleni oraz placów zabaw.

Przewodnicząca Komisji Alicja Mainusch-Buhl poinformowała, że nie ma wątpliwości, że w tej okolicy źle się dzieje. Petycję mieszkańców otrzymała zarówno Prezydent Miasta, jak i Komisja. Radni postarają się jeszcze dzisiaj porozumieć z Panią Prezydent w kwestii zieleni.

Mieszkanica 2 wskazała, że niedawno przyjęto miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla Żernik, w którym przyjęto korzystne rozwiązania dotyczące ochrony zieleni.

Przewodnicząca Komisji Alicja Mainusch-Buhl podziękowała za pracę, którą wykonali mieszkańcy. Poinformowała, że sama działa w wielu grupach starających się chronić zieleni. Poinformowała, że spisała najważniejsze zagadnienia petycji, a Komisja wróci do prac nad nią i zaprosi gości z Urzędu Miejskiego. Dodała, że jeśli na kolejnych posiedzeniach nie pojawi się tak duża reprezentacja ze strony mieszkańców, nadal będą oni słyszani przez radnych. Poprosiła także o wcześniejsze informowanie o liczbie osób wybierających się na posiedzenie Komisji.

Radny Marcin Kiełpiński poprosił o numer telefonu do jednej osoby spośród obecnych, aby mógł się skontaktować w omawianej sprawie.

O godz. 17.50 do obecnych dołączył **Zastępca Prezydenta Miasta Łukasz Górczyński**. Zapytał on, czy dobrze mu przekazano, że mieszkańcy nie zgadzają się z zasadnością wycinki drzew.

Radny Marcin Kiełpiński wyjaśnił, że mieszkańcy podejrzewają, że w sprawie wycinki została błędnie wydana decyzja i chcą wstrzymać jej wykonanie.

Zastępca Prezydenta Miasta Łukasz Górczyński zapowiedział, że o sprawie inwestycji poinformuje Zastępcę Prezydenta Miasta Jarosława Ziębę jutro rano.

Mieszkaniec 3 podkreślił, że reakcja musi nastąpić z samego rana, bo inaczej będzie za późno.

Radna Agnieszka Duda uznała, że jeżeli została wydana decyzja, to wykonania nie można zatrzymać. Można natomiast sprawdzić w Wydziale Środowiska, dlaczego wydano decyzję w okresie lęgowym.

Mieszkaniec 3 poinformował, że naczelnik tego Wydziału nie miał czasu go przyjąć.

Zastępca Prezydenta Miasta Łukasz Gorczyński zapytał, czy mieszkańcy mają jakiś kontakt z deweloperem.

Mieszkaniec 3 udostępnił Zastępcy Prezydenta Miasta numer telefonu do kierownika budowy nadzorującego inwestycję.

Mieszkaniec wskazał, że jeśli nie zostanie wydane pozwolenie na budowę, na co mieszkańcy liczą, wycinka drzew powinna zostać wstrzymana.

Radny Marcin Kiełpiński, zwracając się do Zastępcy Prezydenta Miasta Łukasza Gorczyńskiego, zaproponował, by Zastępca Prezydenta Miasta Jarosław Zięba skontaktował się z deweloperem w ramach dobrej współpracy. Może wstrzymać wykonanie decyzji do czasu wyjaśnienia sprawy.

Przewodnicząca Komisji Alicja Mainusch-Buhl podziękowała wszystkim mieszkańcom za przybycie i udział w dyskusji.

Na tym zakończono procedowanie w tym punkcie porządku obrad.

Ad 2) Sprawy bieżące.

Komisja zapoznała się z następującymi dokumentami:

a) Petycja w sprawie zagospodarowania działki 649 i 650 w centrum Osiedla Sikornik na cele publiczne (w aktach sprawy nr **BR.0012.32.11.2024**, korespondencja nr UM.609930.2024) – Komisja zapoznała się.

Przewodnicząca Komisji Alicja Mainusch-Buhl poinformowała, że sprawa dotyczy interwencji przedstawionej przez mieszkańców na poprzednim posiedzeniu. Została już ona wstępnie rozwiązana, ponieważ Prezydent Miasta wstrzymała w dniu dzisiejszym sprzedaż tej działki.

b) Skarga na Dyrektora Ośrodka Pomocy Społecznej z dnia 12 czerwca 2024 r. przekazana przez Samorządowe Kolegium Odwoławcze (w aktach sprawy nr **BR.0012.32.9.2024**, korespondencja nr UM.629612.2024).

c) Skarga na działanie Ośrodka Pomocy Społecznej z dnia 19 czerwca 2024 r. przekazana przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej (w aktach sprawy nr **BR.0012.32.9.2024**, korespondencja nr UM.625835.2024)

Przewodnicząca Komisji Alicja Mainusch-Buhl poinformowała, że sprawa była prowadzona w ubiegłej kadencji i wówczas została rozpatrzona negatywnie. Sprawa, która dotyczy odmowy przyznania przez Ośrodek Pomocy Społecznej zasiłku, trwa od 2020 r. Osoba skarżąca miała dostarczyć do Ośrodka zaświadczenie o swoich dochodach, uważa jednak, że urzędnicy coś jej do tego zaświadczenia dopisują. Sama również nie współpracuje i nie dostarcza dokumentów uprawniających do starania się o zasiłek. Osoba ta kieruje swoje interwencje i skargi do różnych instytucji, w przypadku powyższych dwóch pism – do Samorządowego Kolegium Odwoławczego.

Komisja ustaliła, że dalsze prace nad skargami podejmie na kolejnych posiedzeniach.

d) Opinia prawna z dnia 5 lipca 2024 r. w sprawie skargi na Dyrektora Zarządu Dróg Miejskich dot. likwidacji miejsc parkingowych na Osiedlu Kopernika (w aktach sprawy nr **BR.0012.32.4.2024**, korespondencja nr UM.646785.2024) – Komisja zapoznała się.

Przewodnicząca Komisji Alicja Mainusch-Buhl poinformowała, że z uwagi na treść opinii, skargę należy uznać za bezzasadną.

Przewodnicząca Komisji zapytała, kto z radnych jest za przyjęciem stanowiska w sprawie uznania skargi na Dyrektora Zarządu Dróg Miejskich dot. likwidacji miejsc parkingowych za bezzasadną.

Wynik głosowania: **5 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się**. Jedna osoba nie wzięła udziału w głosowaniu. Komisja przyjęła stanowisko w sprawie uznania skargi za bezzasadną i na najbliższą sesję Rady Miasta wprowadzi projekt uchwały w sprawie jej rozpatrzenia.

e) Pismo pełnomocnika mieszkańców ul. Planetarnej w sprawie udziału w posiedzeniu Komisji (w aktach sprawy nr **BR.0012.32.1.2024**, korespondencja nr UM.633739.2024).

Przewodnicząca Komisji Alicja Mainusch-Buhl zapytała, czy radni wyrażają zgodę na zaproszenie gościa na kolejne posiedzenie.

Komisja jednogłośnie wyraziła zgodę na spotkanie z pełnomocnikiem mieszkańców.

f) Stanowisko Zastępcy Prezydenta Miasta z 4 lipca 2024 r. w sprawie petycji w sprawie budowy drogi dojazdowej dla Osiedla Leśna Ostropa (w aktach sprawy nr **BR.0012.32.3.2024**, korespondencja nr UM.643082.2024).

Przewodnicząca Komisji Alicja Mainusch-Buhl zreferowała pismo i wskazała, że informacje w nim zawarte mogą być przydatne w trakcie sporządzania projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji.

g) Prośba o wyjaśnienie braku realizacji projektu ogólnomiejskiego "Tereny rekreacyjne przy Marinie Gliwice" w ramach Gliwickiego Budżetu Obywatelskiego (w załączeniu, korespondencja nr UM.612835.2024) – Komisja zapoznała się.

h) Opinia w sprawie przyjmowania przez Komisję ustnych interwencji mieszkańców w sprawach różnych (w aktach sprawy nr **BR.0012.32.7.2024**, korespondencja nr UM.621141.2024) – Komisja zapoznała się.

i) Skarga na Naczelnika Wydziału Geodezji dot. nadania nazwy ulicy (w załączeniu, korespondencja nr UM.632424.2024) – Komisja zapoznała się.

j) Sprawozdanie z działań podejmowanych na terenie Nadzoru Wodnego Gliwice za rok 2023 (w załączeniu, korespondencja nr UM.635422.2024) – Komisja zapoznała się.

(***)

Komisja bez uwag przyjęła protokół posiedzenia w dniu 10 czerwca 2024 r. wraz z uwagami zaproponowanymi przez obecną na posiedzeniu mieszkankę.

Na tym zakończono procedowanie w tym punkcie porządku obrad.

(***)

Termin kolejnego posiedzenia Komisji ustalono na dzień **12 sierpnia 2024 r.** o godz. 17.00.

Na tym zakończono posiedzenie Komisji.

Protokołowała

(-) Marta Stradomska

Przewodnicząca

Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

(-) Alicja Mainusch-Buhl